

SPOTKANIE INFORMACYJNE Z RADNYMI DZIELNIC M.ST. WARSZAWY

SPRAWOZDANIE

30 listopada 2016 r., godz. 17:30-20:30

Pałac Ślubów

Zebranych gości powitał Pan Maciej Fijałkowski – Dyrektor Biura Funduszy Europejskich i Polityki Rozwoju. Wprowadził zgromadzonych w tematykę spotkania oraz przedstawił jego cel. Jest nim przedstawienie sposobu prac nad celami aktualizowanej strategii rozwoju m.st. Warszawy, rozwianie ewentualnych wątpliwości i odpowiedź na pytania, które mogą się pojawiać w tym zakresie. Stwierdził, że w materiale znalazły się najistotniejsze zagadnienia zgłaszane przez różne osoby i podmioty podczas prac nad celami. Dużym wyzwaniem był wybór opcji spośród sprzecznych głosów. Pan Dyrektor przedstawił dalsze kroki w procesie aktualizacji dokumentu. Podkreślił, że dyskutowany w dniu dzisiejszym materiał nie jest ostateczną wersją strategii, zawiera jedynie opis celów. Cały i gotowy projekt dokumentu będzie jeszcze podlegał konsultacjom społecznym. Poprosił Panią Paulinę Nowicką, kierującą przebiegiem aktualizacji oraz zespołem odpowiadającym za przygotowanie projektu dokumentu o opowiedzenie o wynikach prac. Pani dr Paulina Nowicka streściła dotychczasowy przebieg procesu, wyjaśniła w jaki sposób zostały wypracowane cele, a następnie przedstawiła ich zakres. Po prezentacji głos zabrał Pan Maciej Fijałkowski – podkreślił, że wymiar dzielnicowy był bardzo ważny przy pracach nad strategią. Przyjęto założenie, aby unikać silosów. Zaznaczył, że dzielnicowe działania mają bardzo duże znaczenie, dlatego na projekty dzielnicowe przeznaczono w budżecie na 2017 rok najwięcej środków od wielu lat. Zaprosił do zadawania pytań.

Przebieg dyskusji:

1. **Pan Filip Pelc** przerywając prezentację, zapytał o to kiedy planowane jest przyjęcie ustawy krajoobrazowej. Ponoć w grudniu? Przykładami wdrożenia dobrych rozwiązań w tym zakresie są Gdańsk i Ciechanów.
2. **Pani dr Paulina Nowicka** stwierdziła, że szczegóły w tym zakresie nie są jeszcze znane.
3. **Pani Katarzyna Zakrzewska** zaproponowała, żeby dodać również szewca do listy podstawowych usług, które opisywane są w ramach celu usługi blisko domu.
4. **Pan Filip Pelc** zapytał, w jaki sposób będzie wyglądała dalsza część spotkania.
5. **Pani dr Paulina Nowicka** uspokoiła Pana Pelca, że będzie czas na zadawanie pytań i zgłaszanie uwag po zakończeniu prezentacji.
6. **Pan Filip Pelc** zauważył, że brakuje gotowego materiału. Na tym etapie nadal są to tylko luźne zdania.
7. **Pani dr Paulina Nowicka** stwierdziła, że szerszy materiał, który opisuje bardziej szczegółowe cele powstał i jest dostępny na stronie internetowej procesu. W najbliższym czasie będzie on uzupełniany o wskaźniki z wartościami docelowymi oraz o podparcie diagnostyczne. Dodała, że prace z uwagi na szerokie zaangażowanie mieszkańców, musiały zostać podzielone na etapy. Samo przygotowanie dokumentu



- jest też czasochłonne, ponieważ czasami konieczne było godzenie sprzeczności. Podkreśliła, że duża część zapisów stanowi wprost odpowiedź na zgłaszane postulaty.
8. **Pan Filip Pelc** dodał, że na tym etapie dużo jest ogólników, a za mało konkretów. Dopytywał, czy strategia ma być taką „konstytucją”, czy raczej powinny znajdować się w niej radykalne rozwiązania.
 9. **Pani Dorota Długosz-Janiak** zapytała, na ile wypracowane zapisy są nienaruszalne.
 10. **Pani dr Paulina Nowicka** stwierdziła, że strategia jest zawsze dokumentem politycznym, ponieważ jest przyjmowana przez radę miasta. W pracach unikano tematów politycznych. Poza tym zabezpieczeniem jest również to, że strategia jest ogólnym dokumentem. Przykład Poznania wskazuje, że jest to właściwa droga. Strategia tego miasta jest bardzo szczegółowa i teraz w procesie aktualizacji usuwane są z dokumentu projekty.
 11. **Pani Malwina Grzybowska** zauważyła, że w strategii chodzi o pokazanie kierunku, jednak nadal brakuje informacji w jaki sposób np. miasto zadba o czystość powietrza.
 12. **Pan Piotr Pietruszyński** zwrócił uwagę na potrzebę „policzalności” celów operacyjnych. Podniósł również temat konieczności analizowania powiązań między różnymi dziedzinami. Wyjaśniając ten problem posłużył się przykładem ograniczania ruchu samochodowego w mieście (którego jest zwolennikiem), co oddziałuje chociażby na biznes. Można to porównać z obawami handlowców w Łodzi, gdzie powstał woonef. Sprzedawcy bali się, że ograniczenie ruchu i liczby miejsc parkingowych wpłynie na zmniejszenie ich obrotów, bo nikt się tam nie pojawi. Ich niepokój okazał się niesłuszny, bo zapraszająca przestrzeń woonef-u przyciąga dużo więcej ludzi niż miało to miejsce wcześniej. W Warszawie dopiero teraz ZTM zleca wykonanie analizy wpływu transportu na rozwój biznesu. Poza policzalnością, trzeba też pamiętać o wyjaśnianiu prowadzonych działań. Skoro celem jest mobilność – to należy mówić dlaczego. Trzeba mówić, że dzieci chorują częściej na astmę w konsekwencji, tego że podwozimy je 300 m do przedszkola generując ruch i wpływając na większe zanieczyszczenie powietrza. Podkreślił, że działania miasta powinny być dokładnie i właściwie wyjaśniane mieszkańcom.
 13. **Pani Dorota Długosz-Janiak**, wtrącając do wypowiedzi Pana Pietruszyńskiego, zwróciła uwagę, że zwężenie ul. Świętokrzyskiej było bezsensowne, bo to tylko teraz generuje korki.
 14. **Pani Paulina Nowicka** odpowiadając Panu Pietruszyńskiemu, zauważyła, że w opisie celu znajdują się zapisy o informowaniu i tłumaczeniu podejmowanych decyzji. Był to temat, który silnie wybrzmiał podczas dyskusji z mieszkańcami, dlatego uznano, że to bardzo ważne zagadnienie i musi się zatem znaleźć w strategii.
 15. **Pani Bożena Krupińska** zapytała jak rozumieć cel wygodna lokalność. Czy będą za tym szły ułatwienia i usprawnienia w funkcjonowaniu miasta np. czy plany miejscowe (mpzp) będą szybciej aktualizowane?
 16. **Pani dr Paulina Nowicka** wyjaśniła, że procedura przyjmowania mpzp to kwestia uwarunkowań centralnych, miasto nie ma na to wpływu.
 17. **Pani Bożena Krupińska** przywołała przykład Woli, gdzie plany tworzone były wiele lat temu z za biurka. Obecnie wymagają one dostosowania do nowych uwarunkowań. Zapytała, czy coś w tym zakresie się zmieni?
 18. **Pani dr Paulina Nowicka** stwierdziła, że prowadzone są zmiany organizacyjne w Biurze Architektury i Planowania Przestrzennego w związku ze zmianą jego kierownictwa. Prowadzą one do tego, że tworzenie planów miejscowych będzie w większości zlecane Miejskiej Pracowni Planowania Przestrzennego i Strategii Rozwoju. Poza tym zmiany wewnątrz biura umożliwią powiązanie planów miejscowych z wydawanymi decyzjami o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu. Te

- same zespoły będą zajmować się tymi tematami na jednym terenie. Na efekty trzeba będzie poczekać, ale intencją jest aby poprawić sprawność działania w tym obszarze.
19. (głos z sali) – te działania to tylko łatanie dziur.
 20. **Pani Katarzyna Zakrzewska** stwierdziła, że przedstawione cele są śliczne, ładne, ale i ogólne, zbyt ogólne. Zwróciła uwagę, że na razie nic z tego o czym była mowa nie ma miejsca. Patrząc na to, co się dzieje w dzielnicy, można mieć wrażenie rozdwojenia jaźni. Była mowa o przyjaznym transporcie – tymczasem w Wesolej jest jeden autobus kursujący co pół godziny. Założenie było takie, że komunikacja miała dowozić mieszkańców do SKM-ki, ale autobusy jeżdżą zbyt rzadko. W Międzylesiu w ogóle nie da się dojechać do SKM, bo rozkłady nie są ze sobą skorelowane. Przedstawione cele nijak się mają do tego, co się dzieje w rzeczywistości. Innym przykładem są ścieżki rowerowe, które miały tworzyć sieć i łączyć dzielnice. Była mowa o tym, że w dzielnicach jest najwięcej pieniędzy od lat. To też trudno zauważyć – przykład Wesolej, gdzie do dyspozycji jest tylko 5 mln zł (najmniej od wielu lat). Ktoś z sali potwierdził, że podobna sytuacja jest w tym roku na Mokotowie. Pani Zakrzewska zwróciła uwagę, że dzielnice obrzeżne są przez miasto pomijane. Zwróciła również uwagę na problem z celem dotyczącym rozwoju przedsiębiorczości w dzielnicach. Jedynym narzędziem jaki podano są lokale użytkowe w dzielnicach, a są dzielnice, w których takich lokali nie ma. Dlatego zapytała jakie są inne narzędzia stymulowania rozwoju firm w dzielnicach.
 21. **Pani Katarzyna Niemyjska** zaproponowała, żeby zastanowić się nad mechanizmem podobnym jak w przypadku przedszkoli. Miasto wykupuje miejsca w przedszkolach prywatnych. Może tak uda się również w przypadku lokali użytkowych?
 22. **Pani Katarzyna Zakrzewska** żaliła się, że brakuje pieniędzy na to czego chcą i potrzebują mieszkańcy dzielnic.
 23. **Pani dr Paulina Nowicka** zwróciła uwagę na rolę strategii. Jeśli wszystko byłoby tak jak trzeba to strategia byłaby niepotrzebna. Pani Nowicka dopowiedziała, że wraz z aktualizacją dokumentu w Urzędzie zmienia się cały system funkcjonowania organizacji. Udział mieszkańców jest wentylem bezpieczeństwa, który ma gwarantować, że to co będzie zmieniane faktycznie jest niezbędne i oczekiwane przez społeczność.
 24. **Pani Katarzyna Zakrzewska** zauważyła, że w poprzedniej strategii był też cel o transporcie. Zapisy były prawie takie same a do tej pory nic się nie zmieniło.
 25. **Pani dr Paulina Nowicka** zaproponowała, żeby zastanowić się jakie było nasze miasto w 2005 r., a jakie jest teraz. Dużo się jednak przez tę dekadę zmieniło.
 26. **Pani Katarzyna Zakrzewska** stwierdziła, że w przypadku transportu w Wesolej niewiele się zmieniło. Od tego momentu nie przybył ani jeden autobus, ani żaden nie zaczął częściej kursować.
 27. **Pani Dorota Długosz-Janiak** zwróciła uwagę, że to wiąże się z przyłączeniem Wesolej do Warszawy.
 28. **Pani dr Paulina Nowicka** zauważyła, że naturalnie każdy z nas patrzy na swoje najbliższe otoczenie. Natomiast patrząc w perspektywie całego miasta można dostrzec większą zmianę.
 29. **Pani Katarzyna Zakrzewska** zapytała w jaki sposób tłumaczyć wyborcom, że gdzieś indziej jest lepiej. Czy zachęcać ich do przeprowadzania się do innych dzielnic?
 30. **Pani dr Paulina Nowicka** stwierdziła, że w strategii z 2005 r. nie było mowy o dzielnicach. W aktualizowanym dokumencie ta perspektywa zostanie zmieniona. Będą identyfikowane braki i w odpowiedzi kierowane pieniądze i inwestycje, tam, gdzie to jest potrzebne. Zauważyła, że transport publiczny pod kątem finansowym już w tej chwili „nie spina się”. Nie można zatem liczyć, że każdy będzie miał pod domem autobus. Tam, gdzie jest to uzasadnione ekonomicznie będą wprowadzane nowe

- połączenia. Trzeba też mieć świadomość, że jak pokazuje chociażby przykład autobusów na Białołęce, czasami, żeby dać jednym trzeba będzie zabrać innym.
31. **Pani Malwina Grzybowska** stwierdziła, że przedstawiony materiał wymaga ukonkretnienia. Pani Grzybowska zgadza się, że cele w strategii będą ogólne. Właśnie takie powinny być, bo za kilka lat projekty mogą być nieaktualne. Ponadto podkreśliła, że dzielnicom łatwiej będzie się „podpiąć” pod bardziej ogólne zapisy. Ukonkretnienie, o które chodzi to mierniki. W związku z tym, zadała pytanie, jaki wpływ będą miały dzielnice na kształtowanie tych wskaźników. W jaki sposób można dostosować je do faktycznych potrzeb społeczności lokalnej?
 32. **Pani dr Paulina Nowicka** stwierdziła, że część wskaźników będzie zbierana dla poziomu dzielnic, ale zakłada się, że wartości będą przeliczane na powierzchnię lub liczbę ludności.
 33. **(głos z sali)** – oficjalnie podawane informacje o liczbie ludności są fikcją.
 34. **Pani dr Paulina Nowicka** zauważyła, że miasto dysponuje szacunkiem oraz prognozami liczby ludności.
 35. **(głos z sali)** – kto zrobił te analizy? Czy i gdzie są opublikowane?
 36. **Pani dr Paulina Nowicka** zauważyła, że nie ma idealnego narzędzia pozwalającego na zliczyć wszystkich warszawiaków. Urząd Statystyczny w Warszawie pracuje obecnie nad metodyką szacowania. Jednak to bardzo skomplikowany proces, dlatego skończy dopiero za 2 lata. Alternatywne analizy mówią o tym, że mieszkańców jest ok. 2 mln. Prognozy pokazują zaś, że liczba mieszkańców w Warszawie nie będzie się zmniejszać. Najbardziej optymistyczne badania, mówią o niewielkim wzroście. A wiąże się to z tym, że na terenach, skąd przybywać mogą nowi mieszkańcy ubywa ludzi.
 37. **(głos z sali)** – w prezentacji mowa była o alternatywnych opcjach celów. Jakie były inne opcje?
 38. **Pani dr Paulina Nowicka** przyznała, że rozważane były różne alternatywy sposoby nazywania celów, ale nie ich zakresu. Bardzo długo trwały dyskusje jakiego słowa najlepiej użyć, żeby oddawał intencje. Sam zakres został zaś dość szybko wypracowany i uzgodniony. Nie budzi praktycznie żadnych wątpliwości. Opisy są minimalnie doprecyzowywane, bo brakuje pojedynczych, kluczowych słów. Najważniejsze zaś będą wskaźniki, które konkretnie pokażą jaką zmianę planuje się osiągnąć.
 39. **Pan Filip Pelc** zapytał, dlaczego robiony jest dokument, który ze względu na długi horyzont czasowy nie może być konkretny. Stwierdził, że to co zostało zaprezentowane brzmi jak orędzie, program polityczny. Trzeba więcej odwagi w formułowaniu celów – trzeba opisać jak ma np. wyglądać to czyste środowisko.
 40. **Pani dr Paulina Nowicka** zapewniła, że docelowo w dokumencie znajdują się wskaźniki obrazujące zmianę jaka ma się w mieście dokonać. Na razie prezentowane są wyniki kolejnego etapu prac. Uzasadnieniem dla budowania strategii jest fakt, że w mieście jest wiele dokumentów, które się nie widzą. Brakuje nadrzędnej wytycznej, elementu spajającego, który umożliwiłby też analizę powiązań między tymi dokumentami. W strategii pokazywane są powiązania między celami np. ograniczenie ruchu w centrum przyczyni się do poprawy jakości powietrza na tym terenie. Strategia ma pokazywać ogólny kierunek. Ważne jest też to, że równocześnie z dokumentem tworzony jest system, umożliwiający jego wdrażanie. Powstaje standard dla dokumentów niższego rzędu. Nikt nie chce „dokumentów-wydmuszek”, żeby były realizowane muszą określać budżet, realizatorów i projekty. W tym zakresie koncepcję silnie wspiera Pan Sekretarz. Również w Urzędzie pojawiały się pytania po co tworzony jest kolejny dokument, który będzie wymuszał wprowadzenie jeszcze następnych programów, które i tak nie będą realizowane. Natomiast powodem, dla którego dokumenty nie są realizowane, jest fakt,

że nie zawierają one kluczowych elementów. Pani Nowicka dodała, że podejmowane są próby aby zachęcać biura do współpracowania ze sobą, bo np. można chronić zabytki, ale żeby robić to efektywnie trzeba zaangażować mieszkańców, a do tego potrzebne jest w działania włączyć się Centrum Komunikacji Społecznej. W budżecie zostaną oznaczone i zabezpieczone środki na realizację zapisów strategii. Jeśli z tej puli będzie miał być finansowany jakiś projekt to będzie musiał być oceniany pod kątem wkładu w realizację celów dokumentu. W ten sposób będzie można zapobiegać „rozplywaniu się” pieniędzy. Wsparciem dla realizacji strategii będzie też odpowiednio zmieniona polityka kadrowa. Monitoring efektów będzie kluczowy i co ważne będzie on jawny. To novum w mieście. Jest to efekt wyciągnięcia wniosków z wdrażania poprzedniej strategii. Zostaną wprowadzone wskaźniki, które będą mierzyć interwencję oraz będą jednoznacznie przypisać cele do realizatorów. Obecnie, w połowie okresu realizacji strategii, po przeprowadzeniu inwentaryzacji, okazało się, że część zadań ze strategii nie miała właściciela. Strategia była do tej pory raczej „półkownikiem”. Teraz czynione są starania, żeby ze zaktualizowanym dokumentem nie stało się podobnie. Realizowane będą szkolenia dla urzędników, które mają uzmysłwić im m.in., że projekt ma realizować określone cele. Zapoczątkowano bardzo dużą zmianę w mieście – zmianę kultury organizacyjnej. Będą prowadzone analizy i weryfikacje tworzonych dokumentów, żeby ograniczyć ich liczbę. Ale będą powstawały też nowe, zwłaszcza w zakresie celu strategicznego 4. Już teraz powstaje kilka programów, które będą realizować zaktualizowaną strategię – np. w zakresie mobilności, ochrony środowiska, dialogu z mieszkańcami, ochrony zabytków.

41. **Pani Dorota Długosz-Janiak** obawia się w jaki sposób po ewentualnej zmianie władzy zachować dokument.
42. **Pani dr Paulina Nowicka** wyjaśniła, że po zmianie władzy, może się faktycznie wiele zmienić, chociażby może nie być już zespołu, który obecnie pracuje nad aktualizacją strategii. W pracach nad aktualizacją robione jest wszystko, żeby dokument bronił się sam. Po pierwsze nie jest przygotowywany przez ekspertów, ale wypracowany był na bazie głosów mieszkańców, przedsiębiorców i różnego rodzaju organizacji. Po drugie zespół redakcyjny starał się wyważyć zapisy, uwzględniając wartości liberalne i konserwatywne. Wyraziła nadzieję, że merytoryka zwycięży.
43. **Pani Malwina Grzybowska** zauważyła, że dzielnice mocno różnią się między sobą. W tym kontekście dopytywała o zaangażowanie dzielnic w opracowywanie wskaźników. W ten temat koniecznie trzeba włączyć dzielnice. Zaproponowała, żeby poruszyć go na spotkaniach komisji rad dzielnic. Na te posiedzenia przychodzą również mieszkańcy, więc i oni mogliby się włączyć w prace.
44. **Pani Dorota Długosz-Janiak** zaproponowała, że lepszym rozwiązaniem niż wchodzenie na komisje, jest przychodzenie na sesje rad dzielnic.
45. **Pani dr Paulina Nowicka** stwierdziła, że odwiedzenie wszystkich komisji byłoby bardzo trudne, ponieważ zajęłoby zbyt dużo czasu. Natomiast rady dzielnic zostaną poproszone o opinie w momencie przyjmowania dokumentu. Od rozpoczęcia procesu aktualizacji podejmowane są próby włączenia w prace radnych. Jest jednak problem z docieraniem do nich z informacją. Działania te spotykają się z niewielkim zainteresowaniem. Wracając do tematu wskaźników, Pani Nowicka zauważyła, że cel wygodna lokalność na pewno będzie musiał być mierzony na poziomie dzielnic. Już teraz wiele elementów z tego celu jest analizowanych poprzez wskaźniki w studium np. określana jest maksymalna odległość do obiektów użyteczności publicznej albo czas dojścia do nich. Problemem, który dostrzeżono i który będzie musiał zostać rozwiązany, jest nieuwzględnianie w analizach „pojemności” tych obiektów (liczby miejsc). W ramach tego celu zostanie określony standard dostępności. Planowane jest,

że również w programach będą prowadzone analizy na poziomie dzielnic – żeby było widać, gdzie są deficyty. Teraz kiedy połączono Biuro Funduszy Europejskich i Planowania Rozwoju z Biurem Rozwoju Miasta istnieje faktyczna możliwość wprowadzania tego typu powiązań. Pierwsze analizy na potrzeby nowego WPF-u były już robione właśnie pod kątem niedoborów. To zmiana filozofii dystrybuowania środków.

46. (głos z sali) – zapytano czy taka informacja została przekazana do dzielnic.
47. **Pani dr Paulina Nowicka** stwierdziła, że nie dysponuje takimi informacjami. Na razie zaangażowanie zespołu zajmującego się aktualizacją ograniczyło się do pomocy kolegom z innego pionu. Podkreśliła, że środki powinny być angażowane tam, gdzie są największe problemy. Analizowane są różne możliwości zmiany sposobu rozdzielania środków, jest ich wiele. Na tym etapie nie można jeszcze powiedzieć, które rozwiązanie zostanie przyjęte. W ramach wprowadzania standardów dokumentów, planuje się dodanie do programów załącznika obrazującego docelowe rozmieszczenie infrastruktury. To narzędzie, które ma nauczyć myślenia o mieście jako o całości. Nadrzędnym celem jest dążenie do zrównoważonego rozmieszczenia infrastruktury. Doskonałym przykładem są drogi rowerowe i zapewnienie ich ciągłości. Nowe myślenie pozwoli na racjonalniejsze działanie.
48. **Pani Katarzyna Niemyjska** zwróciła się do osób zgromadzonych na sali, żeby pamiętały, że cele w strategii są ogólne i nie dotyczą konkretnych fragmentów miasta. Należy mieć też na uwadze, że możliwości są ograniczone, co oznacza, że gdzieś trzeba zmniejszyć, żeby gdzieś indziej można było dodać. Powinno się mieć bardziej pozytywne spojrzenie.
49. **Pani Katarzyna Zakrzewska** zauważyła, że nijak nie widać tego o czym mówiła Pani Nowicka. W Wesolej jest w tym roku najmniej środków od lat. Brakuje tej równowagi. Pani Zakrzewska zauważyła, że trudno zrozumieć jak te założenia można technicznie wdrożyć. Jak można oddziaływać na transport, jak sterować usługami, biznesem itd. Przyznała jednocześnie, że przedstawione idee są całkowicie słuszne, tylko jak to zrobić.
50. **Pani dr Paulina Nowicka** stwierdziła, że trzeba skoordynować i uporządkować prowadzone dotychczas działania.
51. **Pani Dorota Długosz-Janiak** zauważyła, że wdrożenie strategii wymaga stabilności politycznej.
52. **Pani dr Paulina Nowicka** zapewniła, że Urząd dąży do racjonalizacji zarządzania miastem. Co oznacza zarządzanie oparte w większym stopniu na przesłankach merytorycznych.
53. **Pani Katarzyna Niemyjska** dodała, że może być z tym trudno. Przywołała przykład radnych dzielnicowych z PiS, którym nie podoba się budżet partycypacyjny. A to przecież radni w dużym stopniu mają w tym zakresie decydować.
54. **Pan Roman Krakowski** stwierdził, że strategia ma być wskazówką jak powinno się realizować to co chciałoby się zrobić na swoim podwórku, w swojej dzielnicy. Stwierdził, że należy wybrać część strategii – np. komunikację, która nas akurat interesuje. Na Żoliborzu już są w ten sposób prowadzone działania. Przykładem są centra lokalne. Zadeklarował, że sam myślał o takim centrum już w 2006 r., ale wtedy nie było środków na ten cel. Teraz takie centrum powstanie. Inny przykład to Plac Grunwaldzki, któremu sukcesywnie zmniejszono dofinansowanie z 20 mln. Pan Krakowski poruszył również problem utrzymywania się przedsiębiorców w określonych miejscach. Nie można ich zmusić do lokowania się tam, gdzie nie będą się w stanie utrzymać. Odniósł się również do kwestii meldowania się nowych mieszkańców. Na Żoliborzu też widać ten problem. Są takie osiedla, na których mieszka 4 tys. osób, z czego zameldowanych jest tylko

tysiąc. Można to rozwiązać wprowadzając obowiązek składania zeznania podatkowego tam, gdzie jest się zatrudnionym. Tego rozwiązania nie bierze się teraz pod uwagę. Są też inne narzędzia, które można stosować łącznie np. jeśli dziecko ma chodzić do przedszkola w mieście, to jego rodzice muszą w nim rozliczać swoje podatki. Pan Krakowski poradził Pani Zakrzewskiej, aby w przypadku takich problemów z komunikacją w Wesolej wzywać na każde posiedzenie komisji rady dzielnicy przedstawicieli ZTM.

55. **Pani Malwina Grzybowska** zauważyła, że jest też karta warszawiaka, której rolą jest zachęcanie do meldowania się w naszym mieście.
56. **Pani dr Paulina Nowicka** przyznała, że temat integracji nowych warszawiaków jest ważny. Co roku miasto prowadzi działania zachęcające do płacenia podatków w Warszawie. W 2017 r. taka akcja też będzie zorganizowana, ale potrzeba intensyfikacji działań. Kluczowy jest jednak efekt skali. W przypadku Warszawy to zadanie dużo trudniejsze niż w mniejszej gminie. Znane są przykłady prowadzenia losowania nagród rzeczowych dla osób nowo meldujących się. W Warszawie się to nie sprawdzi. Z drugiej strony trzeba pamiętać, że są osoby, które tylko pracują w Warszawie a i tak płacą tu podatki.
57. **Pan Filip Pelc** poprosił o rozwinięcie tematu wykorzystania Wisły do celów transportowych. Zapytał, czy jest już konkretna koncepcja jak to można zrobić?
58. **Pani dr Paulina Nowicka** sprostowała, że nie było mowy o celach transportowych. Natomiast gdyby był taki pomysł to musiałby on być uszczegółowiony w polityce mobilności. W tej chwili nie jest w stanie potwierdzić czy są tam takie zapisy. Było już wiele pomysłów na transportowe wykorzystanie Wisły, ale jak pokazuje przykład ostatnich lat rzeką nie zawsze można pływać ze względu na niskie stany wód.
59. **Pan Roman Krakowski** wracając do tematu transportu przywołał przykład osiedli na Białolece, które funkcjonowały bez jakiegokolwiek dojazdu, z czasem się to zmieniło. Największym problemem jest powiązanie poszczególnych elementów.
60. **Pani Katarzyna Zakrzewska** zwróciła uwagę na fakt, że w niektórych przypadkach wprowadza się więcej połączeń, ale jednocześnie likwidowane są inne w tej samej okolicy. Pani Zakrzewska zauważyła również, że przy trasie SKM brakuje parkingów.
61. **Pani Katarzyna Niemyjska** stwierdziła, że parkingi są problem dla całej warszawy.
62. **Pani dr Paulina Nowicka** zauważyła, że wszystkiego nie da się robić na raz – budżet nie jest elastyczny. Warszawa ma ograniczone zasoby.
63. **Pan Roman Krakowski** zaproponował, Pani Zakrzewskiej żeby zmusić ZTM, żeby inaczej liczył pasażerów.
64. **Pani Katarzyna Zakrzewska** odpowiedziała, że wystosowują prośby i tłumaczą, przedstawiają także wyliczenia mieszkańców. Jednak ZTM nie chce dyskutować, nie ma pola manewru.
65. **Pani dr Paulina Nowicka** stwierdziła, że w tym temacie nie jest w stanie pomóc. Przypomniała, że w najbliższym czasie będzie debata o mobilności, więc będzie okazja, żeby zgłosić ten problem. Ze swojej strony zaoferowała, że przekaże informację o problemie dalej, ale nie wiadomo jaka będzie skuteczność.
66. **Pani Katarzyna Niemyjska** zapytała czy parkingi będą w strategii.
67. **Pani dr Paulina Nowicka** stwierdziła, że to jeden z elementów składających się na przyjazny system transportowy. Zauważyła również, że w Warszawie w porównaniu z innymi stolicami europejskimi jest za dużo samochodów.
68. **Pan Piotr Pietruszyński** dodał, że problem jest pogłębiany przez samochody wjeżdżające do miasta z zewnątrz.
69. **Pani dr Paulina Nowicka** przyznała, że trzeba zmienić sposób myślenia. Samochodów jest zdecydowanie za dużo, część z nich zajmuje miejsca parkingowe

bo nie są wykorzystywane codziennie. Jeśli mieszkańcy oczekują atrakcyjnych przestrzeni publicznych i czystego środowiska to należy ograniczyć liczbę samochodów w mieście.

70. **Pani Katarzyna Zakrzewska** zauważyła, że są przypadki, że bez samochodu nie można się obyć. Część mieszkańców Wesołej, pracuje po drugiej stronie Wisły. Dojazd komunikacją publiczną zajmuje im 2 godz. w jedną stronę, a samochodem tylko 40 min. Zauważyła, że brakuje też możliwości szybkich przesiadek, np. rondo przy ul. Marsa, gdzie zmiana przystanków może zająć nawet 15 min.
71. **Pani dr Paulina Nowicka** zauważyła, że problem integracji węzłów przesiadkowych jest również poruszony w opisie celów strategii.
72. **Pani Dorota Długosz-Janiak** przywołała przykład ul. Świętokrzyskiej, której zwężenie spowodowało zablokowanie centralnej części miasta. Było to nieprzemysłane rozwiązanie, które spowodowało negatywne konsekwencje dla całego miasta.
73. **Pani dr Paulina Nowicka** stwierdziła, że Warszawa podpatruje inne miasta i są to powszechnie stosowane rozwiązania. Poza tym zauważyła, że zwężanie ulic to jeden ze sposobów ograniczania ruchu samochodowego w centrum. Ma to zmuszać kierowców do zrezygnowania z korzystania z samochodu. Pani Nowicka przyznała, że żeby to rozwiązanie skutecznie funkcjonowało potrzebne są obwodnice. Na razie występują w tym zakresie braki, ale nie do końca tempo ich budowania zależy od miasta.
74. **Pani Katarzyna Zakrzewska** stwierdziła, że obwodnice to dowód na problemy z realizowaniem projektów w mieście. Zaprojektowane już dawno obwodnice znalazły się już w mieście a powinny być poza nim. Poza tym drogi sprzyjają osiedlaniu się wokół nich, więc obwodnice przestają być de facto obwodnicami. Pani Zakrzewska zauważyła, że brakuje w Warszawie jednego pierścienia obwodnic. 30 lat temu były tereny zabezpieczone na ten cel, ale teraz są one już zabudowane.
75. **Pani Dorota Długosz-Janiak** zauważyła, że to dziwne, że Warszawa nie ma siły przebicia w tym temacie.
76. **Pan Roman Krakowski** przywołał inny przykład ograniczania ruchu w centrum, czyli płatne parkowanie i ograniczanie liczby miejsc. Nie należy wjeżdzać do centrum samochodem skoro nie ma tam miejsc.
77. **Pani Dorota Długosz-Janiak** stwierdziła, że krążąc w końcu jakieś miejsce się znajdzie.
78. **Pan Roman Krakowski** zauważył, że można postępować inaczej – zostawić samochód i wybrać inny środek transportu. Argumentował, że ludzie nie chodzą ulicami, bo samochody zastawiają chodniki. Co więcej sami rezygnują z miejsc w garażach, które przerabiają na mieszkania.
79. **Pani dr Paulina Nowicka** wsparła głos Pana Krakowskiego, podając przykład Saskiej Kępy, gdzie miała być strefa płatnego parkowania. Jednak mieszkańcy ją oprotestowali, ponieważ mieli za mało miejsc parkingowych do dyspozycji. Podkreśliła, że trzeba zmienić świadomość mieszkańców i sposób myślenia o mieście. Podała inny przykład na zmuszanie do ograniczania ruchu samochodowego – budowanie biurowców bez parkingów.
80. **Pani Dorota Długosz-Janiak** zauważyła, że wielu nie stać na opłaty za parkowanie.
81. **Pan Roman Krakowski** stwierdził, że jeśli kogoś nie stać na parkowanie i paliwo to nie powinien kupować samochodu.
82. **Pani Dorota Długosz-Janiak** dowodziła, że ludzie muszą mieć możliwość wyboru sposobu przemieszczania się. Są ludzie z potrzebami np. niepełnosprawni. Każdy powinien mieć możliwość wyboru. Pani Długosz-Janiak nie negowała kierunku

- wskazanego w strategii, uznała że jest on właściwy. Jednak istnieją pewne obawy, czy nie przyjęto zbyt ekologicznego podejścia, czy nie nastąpiło przegięcie w drugą stronę.
83. **Pani Malwina Grzybowska** zapytała jak wyglądają dalsze działania. Jaki jest harmonogram prac?
 84. **Pani dr Paulina Nowicka** włączając się w dyskusję o parkingach, stwierdziła, że członek jednej z organizacji pozarządowej wyliczył koszt inwestycji skierowanych do właścicieli samochodów, pieszych i rowerzystów. Okazało się, że niezmotoryzowani są niedoinwestowani w Warszawie. Dodała, że samochody generują również wiele innych kosztów.
 85. **Pani Katarzyna Niemyjska** zauważyła, że zanieczyszczenia to też kwestia problemów innych obszarów.
 86. **Pani dr Paulina Nowicka** potwierdziła słowa Pani Niemyjskiej. Odpowiadając na pytanie Pani Grzybowskiej, przypomniała, że uwagi i komentarze do przedstawionego materiału można przysyłać do połowy kolejnego tygodnia. Zachęciła do zapisania się do newsletter-a. Dodała, że w najbliższym czasie będą trwały prace wewnętrzne Urzędu. W pierwszej kolejności będą formułowane wskaźniki monitoringu, a następnie określone będą ich wartości docelowe. Założeniem jest wprowadzenie mechanizmu, który umożliwi ocenę projektów pod kątem realizowania celów ze strategii. Stwierdziła, że w najbliższym czasie nie będzie otwartych spotkań, ale zaprosiła na dyżur środa ze strategią do Pawilonu Warszawa (w każdą środę od 15:00 do 18:00 z wyjątkiem okresu świątecznego). Zachęciła do kontaktowania się bezpośrednio z nią oraz zaoferowała możliwość indywidualnego spotkania. Wyjaśniła, że nie podjęto jeszcze decyzji o tym w jaki sposób pracować nad wartościami wskaźników – czy własnymi zasobami czy angażując przyszłych realizatorów celów. Do konsultacji społecznych rozpoczynających się w II poł. marca, nie będzie żadnych spotkań otwartych. Będą się odbywały spotkania wewnętrzne dedykowane opracowaniu wskaźników dla kolejnych celów strategicznych. Przy pracach nad wartościami docelowymi zostaną wykorzystane doświadczenia programowania funduszy unijnych, tzn. że będą one wyznaczone na podstawie wyliczonych kosztów jednostkowych. Zapowiedziała, że projekty wpisane do WPF-u będą miały odpowiedni kod, co umożliwi sprawdzanie jak realizowana jest strategia. Zakładana jest możliwość aktualizacji WPF. W tej chwili przygotowujący jest również mechanizm oceny projektów wchodzących do WPF. Zakłada się wprowadzenie rangowania projektów. Będzie to trudne nie tylko do wprowadzenia, ale też trudne będzie uzyskanie powszechnej zgody na takie rozwiązanie. Rozwiązanie takie pozwoli jednak na zwiększenie przejrzystości programowania wydatkowania środków. Zwróciła również uwagę, że często osoby biorące udział w dyskusji przyjmują perspektywę osiedla a nie całego miasta. Wszyscy mieszkańcy mają bardzo duże oczekiwania w stosunku do tego jak ma wyglądać miasto. Natomiast należy pamiętać, że goście z zagranicy i eksperci wysoko oceniają warszawski transport.
 87. **Pani Katarzyna Niemyjska** zauważyła, że przykłady można czerpać z różnych źródeł – np. z siłowniami plenerowymi spotkała się pierwszy raz w Turcji, teraz są też w Warszawie i jest ich coraz więcej.
 88. **Pani dr Paulina Nowicka** zapewniła, że świat i inne miasta będą stanowiły źródło inspiracji w procesie tworzenia strategii, ale też jej późniejszej realizacji. Sprawdzone rozwiązania będą implementowane w Warszawie.
 89. **Pani Dorota Długosz-Janiak** stwierdziła, że w zakresie przyjazności transportu, należy wzorować się na rozwiązaniach szwedzkich. Tam transport wyliczony jest co do minuty, więc bez problemów można się przesiadać.

90. **Pani dr Paulina Nowicka** zauważyła, że od ok. miesiąca działa aplikacja pozwalająca sprawdzić gdzie jest autobus, który nas interesuje.
91. **Pani Katarzyna Zakrzewska** odpowiedziała, że aplikacja nie jest rozwiązaniem. Trzeba skorelować różne sposoby transportu – np. dojazd do SKM a potem odbieranie i rozprowadzanie. Rozkład jazdy SKM się zmienia co jakiś czas a autobusy nie są już z nimi powiązane. To kwestia tego połączenia, żeby nie trzeba było zbyt długo czekać.
92. **Pan Roman Krakowski** – przywołał przykład Podkarpacia, gdzie autobusy nie kursują, więc sąsiedzi podwożą się nawzajem. To też jest rozwiązanie problemów z samochodami.
93. **Pani Katarzyna Niemyjska** potwierdziła, że buduje to więzi społeczne. I zażartowała, że może specjalnie jest to tak zorganizowane.
94. **Pan Roman Krakowski** zauważył, że mieszkańcy Podkarpacia do sąsiadów mają daleko – nierzadko kilka kilometrów.
95. **Pani Katarzyna Zakrzewska** poprosiła o przypomnienie terminu spotkania dotyczącego mobilności.
96. **Pan Roman Krakowski** stwierdził, że jest zawiedziony niewielkim zainteresowaniem tematem ze strony radnych.

Sprawozdanie przygotowane przez Zespół #Warszawa2030

